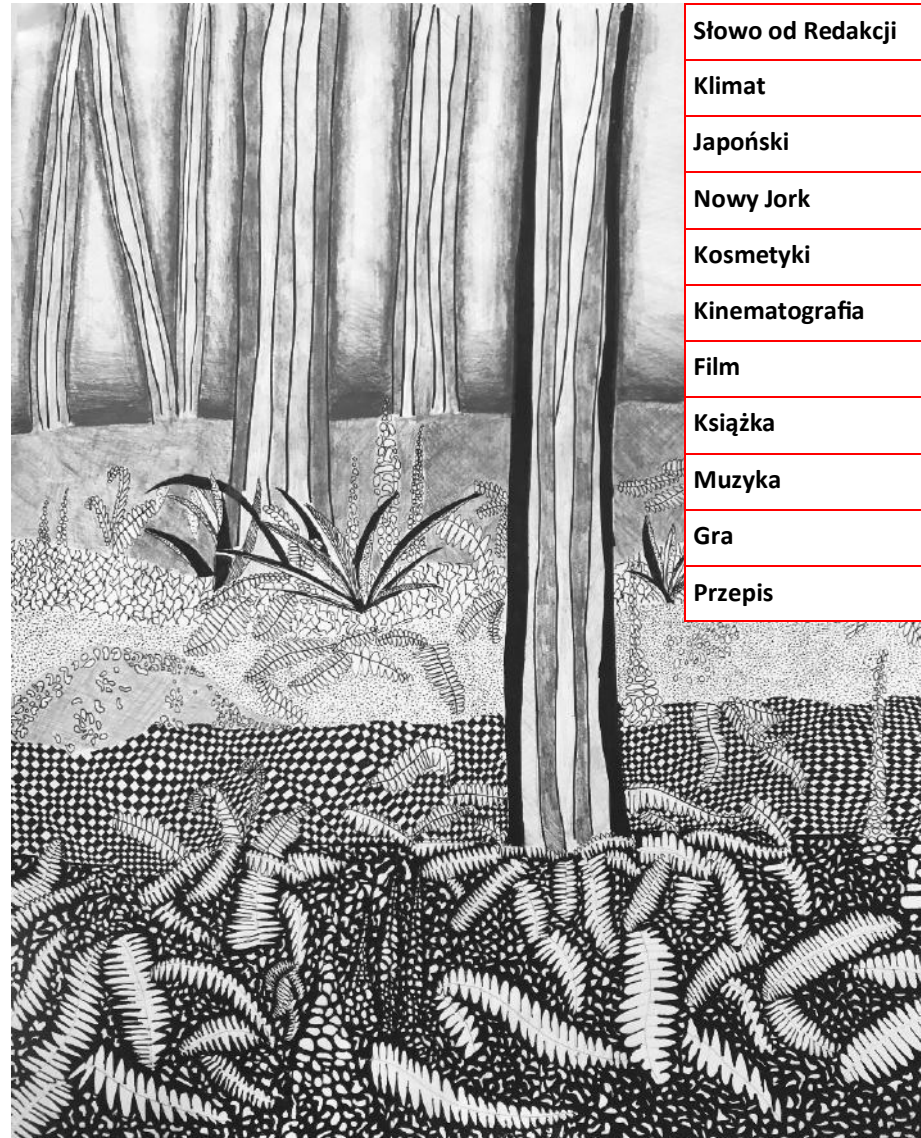


październik 2020r.

**SOB**  **E... Qrier**



<b>Słowo od Redakcji</b>	<b>2</b>
<b>Klimat</b>	<b>3</b>
<b>Japoński</b>	<b>7</b>
<b>Nowy Jork</b>	<b>10</b>
<b>Kosmetyki</b>	<b>13</b>
<b>Kinematografia</b>	<b>14</b>
<b>Film</b>	<b>19</b>
<b>Książka</b>	<b>23</b>
<b>Muzyka</b>	<b>25</b>
<b>Gra</b>	<b>28</b>
<b>Przepis</b>	<b>30</b>

# Słowo od Redakcji

Siema Sobieszczaki!

Pandemia nie odpuszcza, więc od trzech tygodni znowu uczymy się zdalnie. W związku z tym, również październikowe wydanie Soblle Qriera proponujemy w formie elektronicznej. W tym miesiącu gazetka obfituje w artykuły o naszych hobby i z pewnością każdy z Was znajdzie w niej coś ciekawego.

Pomimo jesiennej szarugi, nadal możemy zadbać o pogodę ducha oddając się różnym zainteresowaniom. Mamy nadzieję, że zainspirujemy was do odkrywania nowych pasji.

Życzymy miłej lektury w te długie jesienne wieczory. Dbajcie o siebie i trzymajcie się dzielnie w tych ciekawych czasach, w których przyszło nam żyć.

Redakcja

## **Wpływ pandemii koronawirusa i lockdown'u wiosną 2020 roku na politykę klimatyczną i wykorzystanie zasobów naturalnych.**

„W niecałe pół wieku liczebność światowych populacji ssaków, ptaków, płazów, gadów i ryb zmniejszyła się średnio o dwie trzecie\*. Według opublikowanego 10 września 2020 raportu WWF Living Planet Report 2020 za ten stan rzeczy w dużej mierze odpowiada degradacja środowiska naturalnego, która jest także przyczyną pojawiania się nowych chorób odzwierzęcych takich jak COVID-19.”

Światowy Dzień Długu Ekologicznego to dzień, w którym ludzkość wykorzystwała zasoby (gleba, paliwa kopalne, lasy, surowce, woda) przypadające na cały rok do produkcji dóbr i usług, przekraczając samą zdolność Ziemi do ich odnawiania. Od 1987 roku ilość zużywanych zasobów jest rokrocznie większa od możliwości odnawianych planety. Średnio w każdym kolejnym roku (tabela z datami kolejnych Światowych Dni Długu Ekologicznego dostępna m.in. na Wikipedii) dług był większy niż w poprzednim. Nasuwa to wniosek, że ludzkość popadła w dług ekologiczny na dobre.

poprzedniego. W roku 2019 ludzkość wykorzystała zasoby naturalne planety 29 lipca, rok później dopiero 22 sierpnia, dla porównania ostatni taki wynik zanotowano w roku 2006, kiedy Dzień Długu ekologicznego był obchodzony 19 sierpnia. „Dla planety to jak chwila oddechu i choć przyczyna jest dramatyczna -epidemia koronawirusa, pokazuje jak bardzo Ziemia potrzebuje odpocząć od naszej nadmiernej aktywności, naszej wszędobylskości. Jeżeli ten oddech skończy się wraz z epidemią i wrócimy do tego co było, odsunięty w czasie Dzień Długu Ekologicznego będzie tylko jednorazową anomalią i wrócimy do przejadania zasobów z każdym rokiem wcześniej.”, mówi Katarzyna Karpa-Świderek, rzeczniczka WWF Polska. W bieżącym roku doświadczyliśmy wielu skutków zużycia zasobów naturalnych i wynikających z tego zmian klimatu, między innymi pożary lasów w Australii i Amazonii, a także Puszczy Biebrzańskiej, plaga szarańczy w Afryce czy najwyższe wartości temperatur w historii pomiarów w czerwcu.

W dniach od 30 listopada do 12 grudnia 2015 roku w Paryżu odbywała się Konferencja Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu. Podczas wydarzenia po raz pierwszy uzyskano światowy kompromis w ramach ograniczenia zmian klimatu. Rządy biorące udział w konferencji osiągnęły porozumienie w kwestii, między innymi, konieczności jak najszybszego osiągnięcia w skali świata punktu zwrotnego maksymalnego poziomu emisji oraz doprowadzenia do szybkiej redukcji emisji zgodnie z najnowszymi dostępnymi informacjami naukowymi, aby osiągnąć równowagę

między emisjami i pochłanianiem gazów cieplarnianych w drugiej połowie XXI wieku. Regulacje powinny wejść w życie od 2020 roku.

Według danych ukazanych w artykule pod tytułem: „Temporary reduction in daily global CO2 emissions during the COVID-19 forced confinement”, który ukazał się na łamach czasopisma „nature climate change” w czerwcu tego roku, 7 kwietnia bieżącego roku, ludzkość wyemitowała do atmosfery najmniejszą ilość dwutlenku węgla od 2006 roku. To pierwszy raz od początku pomiarów, kiedy miało miejsce tak duże i gwałtowne załamanie się krzywej emisji dwutlenku węgla. W badaniu wzięto pod uwagę 70 krajów, które zamieszkuje 85% populacji i są odpowiedzialne za emitowanie 97% CO2. Dokładnie przeanalizowano dane z 6 głównych sektorów gospodarki: produkcja energii, przemysł, transport naziemny, transport powietrzny, handel i budynki publiczne oraz budynki mieszkalne. Największy spadek emisji zanotowano w lotnictwie, było to aż 75%. Za 86% spadku wytwarzania dwutlenku były odpowiedzialne 3 sektory: transport naziemny, produkcja energii i przemysł. Poziom emisji, który osiągnęliśmy w kwietniu 2020 roku, jest równy poziomowi, zakładanemu w porozumieniu paryskim.

Do 2019 roku w żadnym z państw członkowskich nie powstał dokładny plan realizacji polityki klimatycznej, z tego powodu Komisja Europejska opublikowała dokument, pod tytułem „Europejski Zielony Ład”. Głównym założeniem dokumentu jest dążenie przez państwa członkowskie do osiągnięcia w 2050 roku zerowego bilansu gazów cieplarnianych w Europie.

Ludzkości pozostało stosunkowo niewiele czasu do katastrofy klimatycznej. Planeta, której zasoby naturalne umożliwiały rozwój życia przez tysiące lat, stała się tykającą bombą. Wydarzenia bieżącego roku powinny uświadomić nie tylko rządzących państw, lecz również obywateli poszczególnych krajów, że zmiana jest również w naszych rękach. Zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych do atmosfery, rozsądna gospodarka odpadami czy zarządzanie terenami uprawnymi powinny stać się priorytetem dla ludzkości.

Zachęcam do zapoznania się z materiałami wymienionymi poniżej.

Alicja Tomaszewska

Źródła:

-„OD DZIŚ ŻYJEMY NA KREDYT -CHWILA ODDECHU DLA ZIEMI W CZASACH ZARAŻY” -WWF 2020

-„Pandemia obniżyła emisję CO2 (ale to wcale nie jest dobra wiadomość)” –Kasia Gandor –youtube.com

-„Temporary reduction in daily global CO2emissions during the COVID-19 forced confinement” -Corinne Le Quéré, Robert B. Jackson, Matthew W. Jones, Adam J. P. Smith, Sam Abernethy, Robbie M. Andrew, Anthony J. De-Gol, David R. Willis, Yuli Shan, Josep G. Canadell, Pierre Friedlingstein, Felix Creutzig & Glen P. Peters

-„Polityka klimatyczna i jej realizacja w pierwszej połowie XXI wieku – pod redakcją naukową Jerzego Gajewskiego i Wojciech Paprockiego

-wikipedia.org (Konferencja Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu, Paryż 2015 ; Dzień Długu Ekologicznego)

## Japoński

Język japoński jest bardzo stary i same jego początki nie są znane. Na chwilę obecną posługuje się nim ponad 130 mln mieszkańców Japonii i emigrantów pochodzenia japońskiego na całym świecie. Warto przybliżyć jego dokładną konstrukcję i podstawy.

Sam alfabet japoński jest na dzień dzisiejszy bardzo złożony i dzieli się na trzy systemy zapisu:

日本	東京	大阪	北海道			
Japan	Tokyo	Osaka	Hokkaido			
山	川	日	雨	水	火	田
mountain	river	sun	rain	water	fire	rice field
米	魚	寿司	肉	酒	茶	
rice	fish	sushi	meat	alcohol	tea	
車	電気	自転車	飛行機			
car	electricity	bicycle	airplane			
一	二	三	四	五	六	七
one	two	three	four	five	six	seven
男	女	松井秀喜	黒沢明			
man	woman	Matsui Hiroyuki	Kurosawa Akira			
食べる	行く	小	大	多	少	
to eat	to go	small	big	many	few	

Kanji to chiński system zapisu, który Japończycy zaadaptowali i włączyli do swojego języka w celu zwiększenia przejrzystości zapisu. W języku japońskim nie istnieją żadnego rodzaju graficzne rozdzielania zdań, dlatego aby można było łatwo i szybko czytać zdania w języku kraju wschodzącego słońca, należy używać 3 systemów zapisu. Kanji służą głównie do zapisu rzeczowników, dlatego że jeden znak może znaczyć całe słowo lub nawet kilka słów.

### Hiragana i Katakana

Hiragana i Katakana to ten sam alfabet, który różni się systemem znaków, użytych do zapisu. Hiragana to klasyczny, japoński alfabet w swojej pierwotnej formie, a Katakana jest jego uproszczoną wersją, której używa się głównie do zapisu obco brzmiących dla Japończyków wyrazów. Znaki japońskie są zapisem sylabicznym.

Japończycy w swoim języku ogromną wagę przywiązują do emocji i akcentowania słów, które wymawiają. Istnieje cały system zwrotów grzecznościowych w języku japońskim, a nawet bardziej eleganckie i grzecznościowe odmiany słów. I tak np. *san* - さん oznacza po prostu *Pan* lub *Pani*, to już *sama* - 様 nie da się dokładnie przetłumaczyć na język polski, a zwrotu używa się głównie w stosunku do ludzi o wyższym statusie niż status mówiącego. Czymś innym jest już tytułowanie kogoś *senpai* - 先輩, co oznacza, że zwracamy się do kogoś, kto jest od nas starszy stażem w pracy, czy na przykład jest ze starszej klasy w szkole, przeciwieństwem tego tytułu jest *kōhai* - 後輩, który to zwrot oznacza kogoś młodszego, nie tak doświadczonego jak osoba mówiąca.



## Hiragana Chart

	w	r	y	m	h	n	t	s	k	
ん <u>n/m</u>	わ wa	ら ra	や ya	ま ma	は ha	な na	た ta	さ sa	か ka	あ a
		り ri		み mi	ひ hi	に ni	ち <u>chi</u>	し <u>shi</u>	き ki	い i
		る ru	ゆ yu	む mu	ふ fu	ぬ nu	つ <u>tsu</u>	す su	く ku	う u
		れ re		め me	へ he	ね ne	て te	せ se	け ke	え e
	を o	ろ ro	よ yo	も mo	ほ ho	の no	と to	そ so	こ ko	お o

## Katakana Chart

	w	r	y	m	h	n	t	s	k	
ン <u>n/m</u>	ワ wa	ラ ra	ヤ ya	マ ma	ハ ha	ナ na	タ ta	サ sa	カ ka	ア a
		リ ri		ミ mi	ヒ hi	ニ ni	チ <u>chi</u>	シ <u>shi</u>	キ ki	イ i
		ル ru	ユ yu	ム mu	フ fu	ヌ nu	ツ <u>tsu</u>	ス su	ク ku	ウ u
		レ re		メ me	ヘ he	ネ ne	テ te	セ se	ケ ke	エ e
	ヲ o	ロ ro	ヨ yo	モ mo	ホ ho	ノ no	ト to	ソ so	コ ko	オ o

Język japoński jest niezwykle skomplikowany, gdy patrzy się na niego z perspektywy użytkowników jakiegokolwiek z języków europejskich. Jednak jeśli ktoś szuka wyzwania na polu językowym, to konia z rzędem temu, kto opanuje japoński na poziomie chociaż podobnym do tego, na jakim znał język angielski w gimnazjum. Niewątpliwie, jednak jest to ciekawe wyzwanie, którego warto się podjąć. さようなら

Piotr Zimmermann

## Jedno miasto, różne oblicza – Nowy Jork

Nowy Jork to miasto, które kojarzy nam się z drapaczami chmur, Time Square, amerykańskimi filmami oraz z kulturową różnorodnością. Nowy Jork jest zwane miastem, które nie śpi.

Do Nowego Jorku warto udać się, aby odwiedzić miejsca, w których nagrywano znany serial „Friends”. Na 90 Bodford Street znajduje się budynek, w którym mieszkali bohaterowie. W serialu jednak budynek sfilmowano tylko z zewnątrz. Mieszkanie Moniki powstało w studiu w Hollywood. Na 5 Morton Street mieści się mieszkanie Phoebe, z charakterystycznymi schodkami umieszczonymi na zewnątrz budynku. W trzecim sezonie Rachel rzuciła pracę w kawiarni i dostaje nową w Bloomingdale’s – luksusowym domu towarowym, który także istnieje w Nowym Jorku. W serialu Ross pracował w Muzeum Historii Prehistorycznej, jednak takie miejsce nie istnieje. Jeśli ktoś pasjonuje się dinozaurami, powinien odwiedzić Amerykańskie

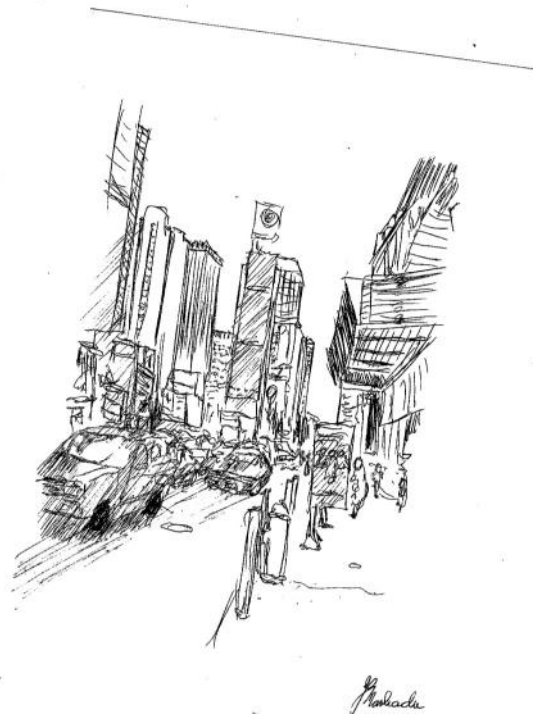
Muzeum Historii Naturalnej, w którym rozgrywała się akcja serii filmów: „Noc w muzeum”. Jednym z najstłanniejszych parków krajobrazowych jest Central Park, który mieści się w centrum Manhattanu. Park został założony w 1858 roku i stanowi oazę zieleni miasta. W Central Parku kręcono wiele filmów m.in. „Kevin sam w Nowym Jorku” czy „Śniadanie u Tiffany’ego”. W tym parku znajduje się także polski akcent. W 1945 roku postawiono tam konny pomnik króla Władysława Jagiełły, który dzierży dwa uniesione, skrzyżowane miecze.

Nowy Jork to także miasto różnic kulturowych. Przechadzając się po Chinatown, możemy na chwilę przenieść się do Chin. Dzielnica pełna jest chińskich restauracji, sklepów z pamiątkami i herbatą. Miłośnicy kuchni azjatyckiej powinni tutaj przyjechać. Od razu z dzielnicy chińskiej wyłania się Little Italy. Tutaj możemy poczuć śródziemnomorski klimat, dzięki licznym włoskim restauracjom i piekarniom. Przy wąskich uliczkach znajdują się kamienice, które dawniej zamieszkiwali imigranci w XIX wieku. Warto również przejść się przez Borough Park, czyli dzielnicę żydowską. Borough Park zamieszkuje ortodoksyjni Żydzi. Dzielnica przepiękna jest napisami w języku jidysz. Mieszczą się tutaj liczne synagogi, szkoły, koszerne sklepy i kawiarnie. Spacerując tą dzielnicą, można spotkać Żydów w tradycyjnych strojach. Inną ciekawą dzielnicą jest Harlem. Swoją popularność zawdzięcza kameralnym klubom jazzowym, kulturze Afroamerykanów oraz knajpkom z daniami typu soul food. W tej dzielnicy poczujecie niesamowity klimat, który tworzą m.in. kamienice

zbudowane z czerwonej cegły. Jadąc do Nowego Jorku nie można pominąć Statuy Wolności. Pomnik utworzono w stylu neoklasycystycznym. Statua Wolności jest darem od Francji, który upamiętnia przymierze francusko-amerykańskie w czasie wojny o niepodległość Stanów Zjednoczonych.

Nowy Jork jest miastem, w którym każdy znajdzie coś niezwykłego. To mieszanka kultur, stylów, indywidualistów, narodowości; które zachwycają i zapierają dech w piersiach. Przechadzając się po dzielnicach, możemy błyskawicznie przetransportować się do innego, magicznego świata.

Klaudia Faffek 2d



## KOSMETYCZNE ABC

Witajcie! W tym miesiącu podzielę się z Wami trendami i krótką historią eye linerów. Podobnie jak w przypadku cieni, kolebką tego kosmetyku był Starożytny Egipt. Wbrew pozorom, nie stanowił on walorów wizualnych, aby podkreślać i powiększać optycznie oczy, ale przede wszystkim chronił przed słońcem. Również w kulturze indyjskiej od wieków królował Kajal, podkreślający dolną powiekę zarówno u kobiet jak i mężczyzn i dzieci. Panowało bowiem przekonanie, że chroni on przed promieniami słonecznymi i chorobami oczu. Do dziś twierdzi się, że czarna kropka na czole i oczach chroni nowonarodzone dzieci przed działaniem złych mocy.

Eyelinier zaliczył wielki powrót w latach 20. XX wieku (roaring twenties), kosmetyk wrócił do łask po odkryciu grobowca Tutenchamona w 1922 roku. Wtedy modne stało się robienie dymnych konturów oczu. Z kolei w latach 50. XX wieku królował styl pin-up, czyli bold (mocne i wyraziste) kreski oraz podkreślone czerwoną pomadką usta. Kosmetyk ten podbił serca gwiazd kina i Hollywood – stylizacje Brigitte Bardot oraz Sophii Loren do dzisiaj są niezapomniane.

Od tamtego czasu wiele osób nie wyobraża sobie makijażu oka bez eyelinera, w tym ja :) Każdego dnia staram się urozmaicić mój makijaż o jakieś szalone szczegóły, co możecie zauważyć, mijając mnie w szkole na korytarzach czy na social media.

Poza klasyczną graficzną kreską z wyciągnięta jaskółką w ostatnich miesiącach bardzo modne się stały:

- alt eyeliner – popularny u **alternatywek** – duża i wyraźna kreska z dodatkowymi detalami w postaci imitacji rzęs na dolnej powiece oka, serduszkami, gwiazdkami i innymi kształtami, dodatkowymi jaskółkami

- floatic liner – kreski na oraz ponad górną powieką, zazwyczaj w szalonym, kontrastującym do makijażu kolorze – między innymi u modelki Gigi Hadid oraz u Ariany Grande i Lady Gagi w teledysku do „Rain on me”

- brokatowe i pastelowe kreski – nie tylko klasyczne czarne oraz brązowe eyelinery są w modzie; obecnie szalone połączenia kolorów i ich kreatywne akcenty są hitem sezonu

W tym miesiącu polecam wam makijażystkę Donni Davy (i jej konto na Instagramie @donni.davy), słynącą z kultowych makijaży w serialu Euphoria zwłaszcza u Hunter Schafer - serialowej Jules.

Trzymajcie się kolorowo ;)

AR

## KINOMANI SĄ DO BANI?

Kinematografia. Czym tak naprawdę jest? Dla jednych to sens życia, powód, aby budzić się każdego kolejnego dnia i poznawać tę dziedzinę coraz dokładniej i głębiej. Drudzy natomiast traktują ją jak szarą i nieciekawą konieczność, coś, co spotykają na swojej życiowej drodze, a następnie puszczają w niepamięć.

W większości ludzie nie zagłębiają się w temacie. Oglądają filmy, bo taką mają ochotę, bo ktoś ze znajomych im coś polecił albo najzwyczajniej w świecie dla „zabicia czasu”. A co gdyby tak na chwilę nad tym przysiąść? Przestać choć na jeden krótki moment kierować

się zasadą "zobaczyć i zapomnieć" i poświęcić odrobinę siebie, aby przejść do refleksji? Może się wydawać, że kino ma za zadanie dostarczać nam jedynie płytkiej rozrywki, zabawiać na chwilę i tak naprawdę pozostawiać z niczym. Ale jakby przyjrzeć się temu wszystkiemu z bliska, to niemalże każdy film zawiera mniej lub bardziej ukrytą mądrość, jakiś przekaz. Prawdą jest, że nie każdy musi się z poruszaną wówczas problematyką utożsamiać - wszyscy jesteśmy inni, dlatego też interesują nas zupełnie różne filmowe gatunki.

A czym kinematografia jest dla mnie i dlaczego próbuję Was zachęcić do odkrywania jej tajemniczych i ciemnych zakątków? Otóż, odpowiedź nasuwa się niemalże od razu. Filmy wzbogacają wiedzę o świecie. Powodują, że na jeden i ten sam temat można mieć różne opinie, w zależności od tego, z jakiego punktu widzenia i na podstawie jakiego źródła przyjrzymy się sytuacji. Filmy pobudzają wyobraźnię, chociażby ze względu na to, jak niekiedy niejasne i intrygujące potrafią być poszczególne wątki. A co najważniejsze, dzięki nim ma się szansę zdobyć nowych przyjaciół, z którymi można na ten temat dyskutować, wymieniać się poglądami i spojrzeniami na świat.

Zapewniam Was, że warto zacząć swoją przygodę z kinem, nie ważne w jak dużym stopniu ani kiedy, gdyż w końcu lepiej późno niż wcale. Jest wiele gatunków sztuki filmowej, zatem myślę, iż każdy znajdzie coś dogodnego dla siebie. I chociaż kinoman przeważnie przychodzi na myśl odludka, zamkniętego w swoim własnym świecie, to pamiętajcie, że wcale nie musi być dokładnie tak, jak się dotychczas utarło. To, kim dzięki kinematografii się staniemy, zależy tylko i wyłącznie od nas samych, gdyż to właśnie my, nikt inny, budujemy swoją osobowość od początku do końca, a wszystko inne ma nam to ułatwić bądź utrudnić.

Wielu zapewne spyta, od czego w takim razie zacząć. Nie ma jednej prostej odpowiedzi. Jednych może wciągnąć science-fiction bądź fantasy, drugich komedie i filmy romantyczne, a jeszcze kolejnych dokumenty albo thrillery. Ale tak jak już wspominałam - nie ważne, co wybieriecie, ważne, jak to zinterpretujecie i w jaki sposób pozwolicie temu czemuś wpłynąć na Wasze "Ja". Każdy sam powinien zdecydować, co tak naprawdę go ciekawi, ale postanowiłam zaproponować Wam jak na razie dwa filmy, które jakiś czas temu miałam przyjemność obejrzeć.



**DUNKIERKA**

Premiera: 2017 rok,

Gatunek: film akcji,

Reżyseria: Christopher Nolan,

Obsada: Cillian Murphy, Harry Styles, Tom Hardy, Fionn Whitehead

Zacznę od tego, że co jak co, ale nie ma nic lepszego niż dobrze zrobiony film o podstawie historycznej. Christopher Nolan nigdy jako reżyser nie zawodzi, dlatego niech Was nie zdziwi, że tym razem odniosłam się tylko do jego twórczości. W „Dunkierce” dostaliśmy wszystko, co powinniśmy dostać - realistycznie odtworzone sytuacje, ciekawe postaci, których imion szczerze mówiąc nie musimy nawet znać, aby wyrobić sobie na ich temat opinię, i co najważniejsze, zarówno sceny wzbudzające wzruszenie, jak i te trzymające w napięciu. Jako widz obserwujemy wydarzenia z trzech perspektyw: pilotów, żołnierzy oraz szarych ludzi płynących do Dunkierki. Osobiście, bardzo podoba mi się taki motyw w filmach i uważam, że dzięki takiemu posunięciu fabuła nabiera trójwymiarowości i jest ciekawsza.

## MRO CZNY RYCERZ

Premiera: 2008 rok,

Gatunek: film akcji/przygodowy,

Reżyseria: Christopher Nolan,

Obsada: Christian Bale, Heath Ledger, Gary Oldman, Morgan Freeman, Cillian Murphy

Jest to tym razem opowieść o przygodach naszego nietoperzego przyjaciela, dla niektórych może mniej znanego w tej konkretnie wersji. Nie można zaprzeczyć, iż „Mroczny Rycerz” to klasyk kina akcji. Bez dwóch zdań film ten należy do mojej ulubionej odsłony DC Universe, chociażby ze względu na wybitnych aktorów, swoją tajemniczą aurę i ogólnie panujący tam nastrój. Prócz Batmana spotkamy tam bohaterów takich, jak Joker, Two-Face i Jim Gordon. Całość prezentuje się znakomicie, podobnie jak pozostałe części tej trylogii („Batman:Początek”, „Mroczny Rycerz Powstaje”). Uwaga: jeśli ktoś jest wrażliwy na krew i przemoc, zdecydowanie odradzam wchodzenia w to uniwersum.

Neithris

## Recenzje filmowe

W tym wydaniu z racji, że dużo czasu spędzamy w domu, a słońce świeci coraz krócej, chcę polecić Państwu kilka produkcji, które moim zdaniem, warto obejrzeć w wolnej chwili.

„Her”

Scenariusz i reżyseria: Spike Jonez

Gatunek: melodramat / Sci-Fi

Obsada: Joaquin Phoenix, Scarlett Johansson, Amy Adams, Rooney Mara, Chris Pratt

Czas trwania: 2 godz. 6 min.

Nagrody: Oscar- Najlepszy scenariusz adaptowany, 4 inne nominacje do Oscara (w tym Najlepszy film) , Złoty Glob za najlepszy scenariusz oraz 2 inne nominacje Złotych Globów

Premiera: 12 października 2013 r. (świat)

Opis: Samotny po rozwodzie Theodore Twombly (Joaquin Phoenix) decyduje się kupić nowo powstały system operacyjny bazujący na wysoce zaawansowanej samodoskonalącej się sztucznej inteligencji. Na bazie jego potrzeb program wytwarza Samantha (Scarlett Johansson). Sprawuje ona rolę kogoś w rodzaju sekretarki przypominając Theodorowi o spotkaniach i planującą jego kalendarz,

ale co najważniejsze posiada własny charakter, dzięki któremu od razu zdobyła sympatie bohatera. Dzięki niej Twombly znowu odczuwa radość z życia, a z czasem nawet na nowo się zakochuje z odwzajemnieniem. Niestety silne uczucie jakie ich połączyło staje się jednocześnie powodem ich cierpienia spowodowane brakiem cielesności Samantha.

Dostępność: CDA (napisy pl)

„Małe kobietki”

Scenariusz i reżyseria: Greta Gerwing

Gatunek: Melodramat

Obsada: Saoirse Ronan, Emma Watson, Florence Pugh, Eliza Scanlen, Laura Dern, Timothée Chalamet, Meryl Streep

Czas trwania: 2 godz. 14 min.

Nagrody: Oscar – Najlepsze kostiumy, 5 innych nominacji do Oscara (w tym Najlepszy film, Najlepsza aktorka pierwszoplanowa, Najlepsza aktorka drugoplanowa), 2 Złote Globy – Najlepsza aktorka w dramacie i Najlepsza muzyka

Premiera: 24 grudnia 2019 r. (świat)

Opis: Akcja przenosi nas do Ameryki lat sześćdziesiątych XIX wieku do rodziny Merchów gdzie pod jednym dachem mieszkają 4 siostry wraz z matką Marmee (Laura Dern). Pani March już od najmłodszych lat wychowuje swoje córki wpajając im idee wolności oraz ucząc o własnych drogach w życiu jakie będą musiały podjąć.

Wszystkie kobiety posiadają swój indywidualny charakter: najstarsza stateczna i spokojna Meg (Emma Watson); temperamentna i rozmarzona pisarka Joe (Saoirse Ronan); utalentowana muzycznie, dobronaszna, nieśmiała i skromna Beth (Eliza Scanlen) oraz najmłodsza, przemydrzała malarka Amy (Florence Pugh). Mimo przeciwności losu jakimi są ubóstwo i brak ojca młode kobiety zachwycają i inspirować wszystkich dookoła swoim entuzjazmem bez względu na to co robią.

Film ten uważam za najpiękniejszy jaki widziałem w życiu. Zachwyca na każdym kroku raz za razem sprawiając uśmiech na twarzy widza oraz łapiąc za serce.

Dostępne na HBO Go

„Fantastyczny Pan Lis”

Reżyseria: Wes Anderson

Scenariusz: Wes Anderson i Noah Baumbach

Gatunek: Animacja / Familijny / Komedia / Przygodowy

Obsada: George Clooney, Meryl Streep, Jason Schwartzman, Bill Murray, Willem Dafoe

Czas trwania: 1 godz. 27 min.

Nagrody: 2 Oscary ( Najlepsza muzyka oryginalna i Najlepszy długometrażowy film animowany), 1 nominacja Złotych globów (Najlepszy film animowany)

Premiera: 14 października 2009 r. (świat)

Opis: Pan lis (George Clooney) od najmłodszych lat zajmował się kradzieżą kur indyków oraz innego rodzaju drobiu. Kochał to co robił jednakże zmienił zawód ze względu na narodziny swojego syna Asha (Jason Schwartzman). Jego nową profesją było pracowanie w redakcji i pisanie felietonów to miejscowej gazety. Wraz z rodziną mieszkał spokojnie w ubogiej norze i najprawdopodobniej zostałby w niej do śmierci gdyby nie tęsknota za dawnym zawodem. Po dwunastu latach postanawia wrócić do kradzieży i napada trzech bardzo wpływowych farmerów, którzy nie zamierzają pozostawić tego bez echa.

Przepiękny estetycznie i płynny w historii film jak najbardziej nadaje się do oglądania wraz z rodziną. Porusza kwestie przeznaczenia i celu w życiu.

Dostępny na CDA (lektor pl)

Mieszko Reszka

## Kącik książkoholika – idealny duet na jesienne wieczory „Mleko i miód”

Nie czytam poezji nałogowo, ale są wersy moich ulubionych wierszy, które mogłabym wyrecytować na pamięć. W poezji bowiem jest coś niezwykłego: to, że nikt nam nie daje gotowych odpowiedzi, każdy z nas może wybrać z wiersza, to co... najbardziej przemawia właśnie do niego. Wiersze Raupi Kaur każdy może potraktować inaczej. Autorka pisała o niezwykle drastycznych przeżyciach: o gwałcie, przemocy, zdradzie i stracie. Jednak sensem tego tomiku poezji jest odzyskanie nadziei. Autorka chce powiedzieć wszystkim kobietom na świecie: nie ma znaczenia, co Wam się przytrafiło, jesteście jak mleko i miód, gładkie i niezniszczalne, z wrodzoną zdolnością do gojenia ran.

Każdy, bez względu na wiek, doświadczył w życiu przykrych zdarzeń. Bez względu na to, czy są nimi zła ocena w szkole, czy złamane serce, czy podniesiona przez ojca ręka, każdy doświadczył w życiu smutki. Kaur pisze o tym, że naprawdę wszystko można przetrwać, każdą ranę można zagoić i w końcu, że z każdego smutku jest wyjście. Tak naprawdę nieważne jest to, co było, ważna jest teraźniejszość.

Dla mnie tomik Rupi Kaur to przypomnienie, dlaczego potrzebujemy poezji w naszym życiu. Zapisanie kilku słów, kilku krótkich zdań, ma w sobie moc, której nie dorówna kilkanaście wypełnionych tekstem stron. Można w kilku słowach zawrzeć tak wiele uniwersalnej treści, że każdy dzięki nim odkryje swoje własne myśli, zagoi swoje własne rany. „Mleko i miód” napisane jest zrozumiałym językiem, mimo to utwór ma głęboki przekaz. Rupi Kaur nie bez powodu napisała tomik wierszy podzielony na cztery rozdziały, z których ostatni to „Gojenie”. Pokazała swoją drogę do wybaczenia, sobie, innym, do odnalezienia siebie i zagojenia ran, które nie pozwalały jej iść do przodu.

Julia Domeracka



## SOPHIE – “Oil of Every Pearl's Un-Insides”

SOPHIE jest artystką, której starej muzyki zbytnio nie lubię, ale podobają mi się jej nowości, w tym ten album. Jest to bardzo dziwna płyta, skacze ona z delikatnego popu, ambientu, do agresywnych rytmów, w bardzo krótkim czasie. To wszystko jest w równie krótkim zestawieniu trwającym zaledwie 39 minut.

Pierwszy utwór “It’s Okay To Cry” potrafi wytworzyć fałszywe oczekiwania co do pozostałych utworów. Nie jest to spokojny album w żadnym sensie. Mimo tego ten utwór tworzy baśniową wręcz atmosferę przez cichy, spokojny pop, zostaje ona zniszczona następnym kawałkiem. “Ponyboy” jest bardzo agresywny, tak samo jak zresztą “Faceshopping”, ale ten drugi wydaje się lepszy. Powodem tego jest najprawdopodobniej bardzo nagłe przejście pomiędzy pierwszym utworem, a drugim. Trzeci zaś jest naprawdę dobry i słuca się go bardzo przyjemnie. “Is It Cold In the Water?” to mój ulubiony utwór w całym albumie. Przez niego postanowiłem przesłuchać całości. Usłyszałem go pierwszy raz, kiedy zostawiłem raz Spotify na automatycznym odtwarzaniu. Kiedy zobaczyłem, kto stworzył, ten utwór bardzo się zdziwiłem, ale równocześnie

zaintrygowałem. Kawalek się rozwija przez cały swój czas trwania, ale nigdy nie dociera do punktu kulminacyjnego, kiedy się wydaje, że w tym momencie stanie się agresywny jak większość starych utworów SOPHIE, on się wycisza i przechodzi do następnego. Jest to dla mnie bardzo satysfakcjonujące, bo ominięcie z tego muzycznego stereotypu jest bardzo rzadkie i je szanuję bardzo. "Infatuation" jest prawie tak satysfakcjonujące jak poprzednik, ma podobną strukturę, ale nie jest jego kalką, przedstawia też nowe pomysły w postaci bardzo dziwnych zniekształconych dźwięków ludzkich. "Not Okay" bierze te dziwne odgłosy jeszcze dalej, trwając równocześnie zaledwie prawie dwie minuty. "Pretending" należy do gatunku ambientu, zdziwiła mnie trochę obecność tego gatunku na płycie, ale to było pozytywne zaskoczenie. "Immaterial" można by zaliczyć do bubblegum popu, co dla mnie prawie zawsze jest przyjemnym zaskoczeniem. Przypomina on nawet trochę "Discovery" od Daft Punk połączone właśnie z wymienionym wcześniej typem muzyki. "Whole New World/Pretend World" w kwestii długości jest behemotem w porównaniu do reszty. Trwa on dziewięć minut i jest to najbardziej eksperymentalny utwór ze wszystkich na liście. Zaczyna się bardzo agresywnie, ale pod koniec około siódmej minuty zamienia się w chaotyczny ambient, przy czym kończy album w bardzo przyjemny sposób.

"Oil of Every Pearl's Un-Insides" ostatecznie mi się podoba, nie jest to majstersztyk, ale jest wystarczająco dobry, żeby go szczerze polecić. Ma w sobie naprawdę dobre elementy i może się spodobać ludziom słuchającym wielu bardzo różnych od siebie gatunków. Jedyna rzecz, która mi naprawdę przeszkadzała, to te nienaturalne przeskoki między utworami na początku, przeszło mi jednak po kilku przestuchaniach całości.

Tomasz IIID



# METAL GEAR 2 SOLID SNAKE

## TACTICAL ESPIONAGE GAME

Pomysł na kolejną część z serii zrodził się, kiedy Kojima wracając do domu spotkał współpracownika pracującego nad kolejną częścią gry zwanej Snake's Revenge. Poprosił on wtedy Hideo, aby stworzył prawdziwy sequel Metal Geara.

### Fabula

W 1999 roku zimna wojna przestała być odczuwalna i wyglądało na to, że rozprzestrzenianie broni jądrowej stanie się reliktem przeszłości. Seria wstrząsów na rynku ropy pobudziła rozwój nowych zaawansowanych technologicznie źródeł energii, w tym energii termojądrowej. Jednakże ropa cały czas była jednym z najważniejszych źródeł energii. Świat był gotowy na przyjęcie drastycznych środków, aby móc dalej pozyskiwać paliwo, lecz z pomocą przybył czeski naukowiec Kio Marv, który odkrył glony zdolne do produkcji węglowodorów ropopochodnych bez wielkiego wysiłku. W drodze do Stanów Zjednoczonych został porwany przez żołnierzy z Zanzibaru. NATO uzyskało informację, że liderzy Zanzibaru planują przejąć kontrolę nad wynalazkiem Czecha. Solid Snake musiał wrócić z emerytury i zacząć się szycować na kolejną misję.

## Rozgrywka I Rozwój

Tak samo jak w poprzedniej części naszym celem jest infiltracja twierdzy przeciwnika przy jednoczesnym unikaniu zdradzenia swojej pozycji. Strażnicy widzą już w 45 stopniach, a nie w linii prostej. Mogą obracać swoją głowę na prawo i lewo oraz słyszeć wydawane przez nas odgłosy. Tryb alarmu również został rozwinięty. Kiedy uda nam się schować, gra przechodzi w tryb ukrycia. Dopiero kiedy licznik zejdzie do zera, wszystko wraca do normy. Od teraz możemy również się czołgać i korzystać z radaru. Dodane zostały nowe rodzaje broni i narzędzi. Aby ukończyć, grę mamy do wykonania po drodze różne zadania takie jak zwabienie gołębia pocztowego albo zastosowanie tajnego kodu, pozwalającego rozszyfrować ważną informację.

Głównym problemem podczas tworzenia gry był brak nowej platformy growej, więc cały czas trzeba było się zmagać z tymi samymi trudnościami. Należało skupić się więc na designie. Usprawnienie przeciwników spowodowało, że gracz nie czuł się już, że przechodzi przez panele z zagadkami, tylko infiltruje dany obszar.

Gra była tworzona bez projektanta przez tak długi okres, że wewnątrz firmy przygotowano konkurs na wygląd Metal Geara.

Jako, że jednym z celów było dążenie do realizmu, więc spędzono wiele dni i nocy na zbieraniu materiałów do odniesienia się. Szukano w książkach, filmach, przeglądano modele broni. W pewnym momencie ludzie zaczęli nawet przychodzić w wojskowych mundurach. Spotkano się również z byłym członkiem Zielonych Beretów. Odbywały się również walki z bronią na podczerwień. Wyposażenie twórców zostało sfotografowane i umieszczono je w instrukcji.

Odbiór

Metal Gear 2: Solid Snake uzyskało uniwersalne uznanie krytyków. Według Paula Sotha z GameSpy gra jest lepsza od poprzednika pod prawie każdym względem. I jest jedną z najlepszych 8 bitowych gier jakie powstały. Wiele różnych aspektów wykorzystano później w Metal Gear Solid. Retro Gamer mówi, że jest to najbliżej jak może wyglądać Metal Gear Solid w 2D.

Marek Grubiński 2Bg

## Śniadaniowe szaleństwo

Nadszedł kolejny miesiąc i kolejny pomysł na śniadanie. Tym razem, nie do schowania do pudełka, ale do zjedzenia w domowym zaciszu. Korzystając z tego, że możemy pozwolić sobie teraz na bardziej spokojny poranek, może warto by było spróbować czegoś nowego? Jeśli lubicie kuchnię włoską, danie to powinno Wam zasmakować. Dodatkowo, mimo że nazwa „frittata” może kojarzyć się z czymś skomplikowanym, tak naprawdę potrawa ta jest niezwykle prosta do przygotowania. Natomiast dodatki, każdy z Was może dobrać według swojego gustu. Te, podane przeze mnie, mogą być tylko przykładową propozycją.

### Frittata

Składniki:

- 2-3 jajka
- około 30-50ml mleka
- masło
- 40 g mozzarelli lub sera feta
- pomidorki
- papryka
- szpinak
- przyprawy (sól, pieprz, rozmaryn lub bazylia)

Przygotowanie:

1) Roztrzepujemy jajka, solimy je i dolewamy odrobinę mleka. Mieszymy energicznie, aby do masy dostało się więcej powietrza (frittata będzie bardziej puszysta). Następnie dodajemy do całości pomidorki i szpinak. Odstawiamy masę i trzemy na tarce mozzarellę lub kroimy fetę w kostkę.

2) Podsmażamy paprykę na łyżce masła. Następnie dodajemy na patelnię masę i mieszamy. Doprawiamy wszystko pieprzem i posypujemy na przykład rozmarynem lub bazylią. Na koniec posypujemy mozzarellą lub rozkładamy na całości fetę. Smażymy na małym ogniu, pod przykryciem.

Smacznego!

**II LO Im. Króla Jana III Sobieskiego**

Ul. Marcinkowskiego 10  
86-300 Grudziądz  
tel./ fax (0-56) 462-22-65

e - mail:  
dyrektor@lo2.grudziadz.pl

**II LO**

Zapraszamy na stronę  
[www.lo2.grudziadz.pl](http://www.lo2.grudziadz.pl)

**Redakcja:**

Asia Rusak, Piotr Zimmermann, Tomasz Szewa,  
Wiktoria Dzwonkowska, Alicja Tomaszewska, Julia  
Domeracka, Mieszko Reszka, Weronika Rusak,  
Marek Grubiński, Klaudia Faffek,

**Opiekun:** p. prof. Katarzyna Bartos

**Okładka:** Iga Szczepńska

**Ilustracje:** Julia Burkacka

**Skład komputerowy:** Magda Gralak, Asia Rusak